

**Frankowski, Marek Tadeusz /
Frankowski, Jan**

**Martyrologia inteligencji polskiej w
Forcie III w Pomiechówku**

Notatki Płockie 28/3-116, 20-26

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Martyrologia inteligencji polskiej w Forcie III w Pomiechówku¹

W okresie okupacji hitlerowskiej inteligencja polska decydowała o obliczu politycznym podziemia zbrojnego w kraju, tworząc trzon kadrowy ogólnonarodowej walki. Ważne znaczenie miało aktywne zaangażowanie się w walkę zbrojną nauczycieli polskich, którzy jako oficerowie rezerwy stanowili wysoki odsetek kadry dowódczej, szczególnie w Armii Krajowej i Batalionach Chłopskich.

Podstawową metodą walki okupanta hitlerowskiego z inteligencją polską była jej fizyczna likwidacja. W przemówieniu do komendantów obozów 15 marca 1940 r. Heinrich Himmler dał im następujące wytyczne: „[...] konieczne jest, aby wszyscy nasi współpracownicy i współpracownice widzieli swoje główne i czołowe zadanie w tym, aby stwierdzić tożsamość wszystkich pozbawionych sumienia przywódców Polaków, celem unieszkodliwienia ich! Wy, jako komendanci obozów, wiecie przecież najlepiej, jak to zadanie należy przeprowadzić”². Jeszcze dosadniej cele polityki niemieckiej w tej kwestii sformułował Adolf Hitler w 1932 r. określając przyszłe losy narodów podbitych: „[...] naród, którego warstwy kierownicze zniszczy się, można będzie zepchnąć do rzędu niewolników”³.

Nasilenie akcji represyjnej wobec inteligencji polskiej widać wyraźnie na przykładzie zadań, jakie spełniał Fort III w systemie polityki eksterminacyjnej w okresie od wiosny 1941 r. do stycznia 1945 r.

Na terenie rejencji ciechanowskiej nauczyciele polscy od pierwszych dni okupacji włączyli się w nurt walki zbrojnej. Świadczą o tym niektóre tylko przykłady funkcji pełnionych przez nich w AK. Komendantami mławskiego obwodu AK byli nauczyciele: Edward Kowalewski, ps. „Sosna” — od 1940 r. do 1941 r. i Paweł Rachocki, ps. „Jurand” — od 1941 r. do 1944 r. W sztabie obwodu różne stanowiska dowódcze pełnili nauczyciele: Zygmunt Smoliński — był szefem sztabu, Jan Wasilowski, ps. „Janusz” — dowodził do swej śmierci w grudniu 1942 r. referatem wywiadu i kontrwywiadu, Jan Boruński, ps. „Robak” — kierował referatem łączności, Michalina Czechowska, ps. „Nastka” — do tragicznej śmierci w grudniu 1942 r. kierowała referatem kobiecym. W wielu gminach komendantami AK byli nauczyciele: Jan Przybysz, ps. „Tomek”, w gminie Dębsk, Jan Borzuchowski, ps. „Niedźwiedź”, w gminie Szczepków, Feliks Zalewski w gminie Mostów, Telesfor Robaczewski w gminie

Rozwozin, Władysław Petrykowski, ps. „Roch”, w gminie Wiśniewo, Stefan Trzebuchowski, ps. „Zawilec”, w gminie Unierzysz, Bronisław Pajewski był szefem propagandy AK odcinka Mława — Ciechanów i kierownikiem Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (TON)⁴ w gminie Słupsk.⁵

W oddziale partyzanckim Stefana Rudzińskiego, ps. „Wiktor”, liczącym 60 żołnierzy, było pięciu nauczycieli: Jan Borzuchowski, Zacheusz Nowowiejski, Jan Przybysz, Stanisław Borzuchowski, Jan Boruński.⁶

Komendantem pułtuskiego obwodu AK był profesor tamtejszego gimnazjum, por. rez. Stanisław Dąbrowski, ps. („Lech”). W komendzie obwodu oddziałem organizacyjnym od 1943 r. do końca okupacji kierował Stanisław Skrzecz, ps. „Rys”. Oddziałem III (bojowym) dowodził od 1943 r. do końca wojny ppor. Karol Biliński, ps. „Ego”. Pierwszym komendantem rejonu, w skład którego wchodziła placówka Nasielsk, był ppor. rez. Zygmunt Kęsicki, ps. „Chmura”, odznaczony za udział w kampanii wrześniowej Krzyżem Walecznych. Po nim funkcję komendanta do końca okupacji sprawował ppor. AK Konstanty Kociszewski, ps. „Górka”, zamieszkały we wsi Prusinowice.⁷

Od wiosny 1943 r. do lipca 1944 r. Fort III w Pomiechówku pełnił funkcję więzienia karno-sledczego gestapo, w którym więziono i torturowano członków ruchu oporu oskarżonych o działalność wymierzoną przeciwko Rzeszy Niemieckiej. Z inteligencji polskiej więzionej w Pomiechówku za działalność konspiracyjną, liczną grupę stanowili nauczyciele.

Spśród 68 pedagogów powiatu płockiego zamordowanych w egzekucjach i zmarłych w obozach koncentracyjnych, 6 nauczycieli poniosło śmierć w Forcie III. Byli to: Mateusz Falkowski, Józef Kleniewski, Czesław Markiewicz, Romuald Myśliński, Władysław Wachowski, Kazimierz Zarzycki⁸.

Mateusz Falkowski — ur. w 1902 r., nauczyciel Szkoły Powszechnej w Rogowie⁹. Aresztowany został 18 września 1943 r. w Bodzanowie za przynależność do AK. Według niepotwierdzonych danych był komendantem AK w powiecie płockim¹⁰. Skazany w 1944 r. i mimo usilnych penetracji nie udało się ustalić dokładnej daty śmierci.

Józef Kleniewski — ur. w 1905 r., nauczyciel Szkoły Powszechnej w Kamionkach¹¹. Rozstrzelany w Forcie III w 1943 r.¹²

Czesław Markiewicz — ur. w 1906 r., nauczyciel Szkoły Powszechnej w Podolszycach.¹³ Aresztowany w 1945 r.¹⁴ Zginął prawdopodobnie w egzekucji podczas ewakuacji więzienia w drugiej dekadzie stycznia 1945 r.¹⁵

Romułd Myśliński — nauczyciel z Płocka. Aresztowany przez gestapo w 1940 r. Rozstrzelany w Pomiechówku.¹⁶ Dokładnej daty śmierci nie udało się ustalić.

Władysław Wachowski — ur. w 1909 r., nauczyciel Szkoły Powszechnej w Rogozinie.¹⁷ Oficer AK. Według informacji St. Jeziorskiego, Wachowski miał być skazany przez sąd doraźny i stracony w Pomiechówku w 1940 r.¹⁸ Informacja ta wydaje się niepełna. Z przeprowadzonych przez M. Frankowskiego badań wynika, że w 1940 r. w Forcie III nie istniało więzienie karno-śledcze. Nie wykonywano w tym czasie egzekucji skazanych przez sądy doraźne. Należy sądzić, że W. Wachowski zginął najprawdopodobniej w 1943 r. lub 1944 r., tzn. w okresie działania w Pomiechówku sądów doraźnych.¹⁹

Kazimierz Zarzycki — nauczyciel Szkoły Powszechnej w Święcicach.²⁰ Według danych St. Jeziorskiego, Zarzycki został aresztowany w 1940 r. i wywieziony do Pomiechówka, gdzie został stracony.²¹

Duże straty wśród nauczycieli poniósł powiat płocki. Nauczyciele tego powiatu od początku wojny włączyli się w walkę przeciw najeźdźcy niemieckiemu. Brali udział w kampanii wrześniowej 1939 roku, aktywnie uczestniczyli w ruchu oporu. Wybitnymi organizatorami tajnej oświaty i konspiracyjnego Stronnictwa Ludowego „Roch”²² byli bracia nauczyciele: Antoni i Jan Brodecy. Obok „Rocha”, większość nauczycieli powiatu płockiego należała do ZWZ, a później do AK. Ludwik Dłużniewski, ps. „Nadzieja”, do 1943 r. był komendantem płockiego obwodu AK. Aresztowany w 1943 r. został zastrzelony przez gestapo w czasie próby ucieczki. Jan Aleksander Świdorski, nauczyciel Szkoły Powszechnej w Siedlinie kierował gminnym ośrodkiem AK Wójtów-Zamość. Działaczami TON i żołnierzami ruchu oporu byli: Hilary Pilitowski, Jan Zarzycki, Władysław Jeżółkowski, Zygmunt Jankowski, Julian Włoczewski, Czesław Markiewicz. Ponad 20 nauczycieli kierowało placówkami, ośrodkami, oddziałami specjalnymi i partyzanckimi. Nauczycielka z Kroczewa Adela Koczko, ps. „Rybitwa”, pełniła funkcję łączniczki szefa wywiadu i kontrwywiadu podokręgu ZWZ — AK „Olsztyn-Tuchola”. Ona też organizowała akcje pomocy dla więźniów w Forcie III w Pomiechówku. Za wykazane męstwo i odwagę została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.²³

Spśród 9 nauczycieli powiatu płockiego straconych w egzekucjach, czterech zamordowano w więzieniu karno-śledczym w Pomiechówku. Byli to: Jan Brodecki, Wacław Jeżółkowski, Hilary Pilitowski, Jan Zarzycki.

Jan Brodecki — urodził się 26 grudnia 1895 r. w Skępem w rodzinie chłopskiej. W roku 1914 ukończył Seminarium Nauczycielskie w Wymyślinie, a w 1919 roku Wyższy Kurs Nauczycielski w Warszawie. Od r. 1915 objął kierownictwo szkoły w Baboszewie w powiecie płockim. Na tej placówce pozostał aż do wybuchu II wojny światowej. W r. 1937 za działalność polityczną w Stronnictwie Ludowym usunięto go ze stanowiska kierownika szkoły. Był gorącym propagatorem i działaczem spółdzielczości. Wybuch wojny zastał Brodeckiego w Baboszewie. Na początku 1940 roku zgłosili się do niego Jan Kowalski, ps. „Wierzba” i Antoni Załęski, ps. „Torf”, obaj z powiatu mławskiego, emisariusze Chłopskiej Organizacji Wolności „Raclawice”.²⁴ Bez wahania stanął do pracy konspiracyjnej. Latem 1940 roku, za przykładem innych powiatów płn. Mazowsza, podporządkowuje zorganizowane komórki „Raclawic” konspiracyjnemu SL „Roch”. Na początku 1942 roku wszedł w skład piątki politycznej podokręgu „Wkra”, obejmującego swym zasięgiem powiaty płn. Mazowsza, włączone do Rzeszy Niemieckiej.²⁵ Jednocześnie od 1940 r. pełni funkcję kierownika TON w powiecie płockim, a w 1943 r. wszedł w skład kierownictwa TON podokręgu „Wkra”.

Działalność polityczna i konspiracyjna Brodeckiego nie uszła uwagi gestapo. 27 maja 1943 roku został aresztowany wraz z młodszym bratem Antonim, nauczycielem z Arcelina. Przewieziono ich do Fortu III w Pomiechówku. Jan Brodecki przesłuchiwany był w siedzibie gestapo w Nowym Dworze Mazowieckim. Podano go wyrafinowanym torturom. Po zakończeniu przesłuchań, w czasie których nikogo nie wydał, przewieziono go ponownie do Fortu III w Pomiechówku.²⁶ Świadkiem męczeńskiej śmierci 19 lipca 1943 r. był współwięzień Władysław Grylak, który tak wspomina te chwile:

„[...] gestapowiec Plewko zakatował na śmierć przesłuchiwanego przez siebie [...] Jana Brodeckiego. Gestapowiec Plewko bił Brodeckiego kijem okutym na końcu metalem. Widziałem, jak zadawane przez gestapowca Plewko uderzenia kijem przecinały skórę Brodeckiego i jak ocieka on krwią. Plewko, Brodeckiego bił tak długo, aż utracił on przytomność. Nieprzytomnego Brodeckiego [...] przywlekliśmy do celi. Tu Brodecki zaczął rzeźić i w niespełna pół godziny już nie żył.”²⁷

Wacław Jeżółkowski — ur. w 1904 r., nauczyciel Szkoły Powszechnej w Karolinie. Żołnierz AK i członek TON. Aresztowany wiosną 1943 r., przewieziony został do Fortu III. Bestialsko torturowany. Zamordowany w egzekucji 31 maja 1943 r.²⁸

Hilary Pilitowski — ur. w 1904 r., nauczyciel Szkoły Powszechnej w Nowym Mieście, żołnierz AK, działacz TON. Aresztowany w 1943 r. W czasie przesłuchań bestialsko torturowany. Powieszony razem z W. Jeżółkowskim 31 maja 1943 r.²⁹

Jan Zarzycki — nauczyciel Szkoły Powszechnej w Gawercu Górnym, żołnierz AK, działacz TON, aresztowany w 1943 r. Torturowany w Forcie III i tam zamordowany.³⁰ Niestety, nie udało się ustalić okoliczności i dokładnej daty śmierci.

Każnie w Pomiechówku przeżyli: Antoni BRODECKI, ps. „Sowa” i Jan KOWALSKI, ps. „Wierzba”.

Antoni Brodecki — urodził się 7 października 1888 r. we wsi Skępe, pow. lipnowski. Był kierownikiem Szkoły Powszechnej w Arcelinie w pow. płońskim. Pracował społecznie. Zorganizował Koło Rolnicze, Koło Młodzieży Wiejskiej „Wici”³¹ i kasę Stefczyka. Był prezesem ochotniczej straży pożarnej. Należał do PSL „Wyzwolenie”, a potem SL. Od r. 1940 organizował „Raclawice”, a następnie przeszedł do konspiracyjnego „Roch” SL. W BCh pełnił funkcję komendanta obwodu płońskiego. 27 maja 1943 r. został aresztowany i osadzony w Forcie III. W czasie przesłuchań nie wydał nikogo. Następnie został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, gdzie przebywał do wyzwolenia. Po powrocie został prezesem Zarządu Powiatowego PSL, a potem PSL Lewica. Pracował także w Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Baboszewie. Zginął z rąk skrytobójców w pobliżu swego domu we wrześniu 1948 r.³²

Jan Kowalski — ps. „Wierzba”, ur. 20 listopada 1908 r. w Bojanowie w rodzinie chłopskiej. W r. 1923 rozpoczął naukę w gimnazjum w Mławie, którego nie ukończył ze względu na trudne warunki materialne. W 1930 r. został instruktorem Powiatowego Związku Kółek Rolniczych. Jednocześnie działał w ZMW „Wici”. W r. 1939 walczył w obronie Mławy i Modlina. Już w grudniu 1939 r. władze organizacji konspiracyjnej „Raclawice” upoważniły go do organizowania swoich placówek na terenie pln. Mazowsza. Po podporządkowaniu się w 1940 r. „Raclawic”, SL „Roch” został przewodniczącym kierownictwa „Rocha” na podokręgu „Wkra”. Funkcję tę pełnił do 1942 r., do chwili przejścia jej przez Antoniego Załęskiego, ps. „Torf”. Nadal jednak pozostał członkiem kierownictwa. Wiosną 1943 r. został aresztowany przez Niemców podczas przekraczania „zielonej granicy” na Narwi i osadzony w Forcie III w Pomiechówku. Po śledztwie wysłano go do obozu koncentracyjnego w Dachau. Zmarł z wycieńczenia w dniu wyzwolenia obozu przez armię amerykańską.³³

Z grona 53 nauczycieli z powiatu pułtuskiego, którzy zginęli w czasie wojny, w Pomiechówku poniosło śmierć 6 osób. Byli to: Jan Bieniek, Stefan Kamionowski, Władysław Rutkowski, Marcei Rzewnicki, Wiktor Suwiński, Adam Zygmunt Żyblewski.³⁴

Jan Bieniek — był nauczycielem Szkoły Powszechnej nr 1 w Nasielsku.³⁵ Działał w AK i TON. Aresztowano go 16 maja 1943 r. Andrzej Sokolnicki w jednej ze swych publikacji

przytacza opis ostatnich chwil życia J. Bienka, w oparciu o relację Józefa Nodzykowskiego, ps. „Grabina”, ówczesnego zastępcy komendanta pułtuskiego obwodu AK. Według wspomnianej relacji bohaterskiego nauczyciela powieszono za nogi głową w dół i puszczone psy, które szarpały i kaleczyły jego ciało. Po wyjściu na wolność J. Nodzykowski przekazał ostatnie jego słowa: „[...] ja umieram, ta operacja ze mną już się powtarza kilka razy [...] Gdy tracę przytomność polewają mnie wodą i znowu puszczały psy, ale nic im nie powiedziałem. Pozdrów żonę i dzieci”.³⁶ Podczas badania dokumentów OKBZH w Warszawie natrafiono na relację podającą odmienną wersję śmierci J. Bienka. Z zeznań Wacława Laskowskiego, który był naocznym świadkiem śmierci wynika, że Bieniek zginął zakatowany kijami przez gestapowców.³⁷

Stefan Kamionowski — ppor. rez., kierownik Szkoły Powszechnej w Leszcydole-Nowiny, działacz ruchu oporu, organizator oddziału partyzanckiego. Aresztowany w 1943 r., katowany w więzieniu w Pomiechówku, a następnie rozstrzelany. Wraz z nim aresztowano jego żonę Stefanię Kamionowską, która zmarła na skutek obrażeń odniesionych podczas przesłuchań w Forcie III.³⁸ Nie udało się jednak ustalić dokładnej daty śmierci małżonków Kamionowskich.

Władysław Rutkowski — ppor. rez., ps. „Karlík”, kierownik Szkoły Powszechnej nr 1 w Pułtusku. Członek sztabu placówki AK w Winnicy, aresztowany w 1943 r., bestialsko katowany. Powieszony 9 kwietnia 1943 r.³⁹

Odmienne daty aresztowania i śmierci przytacza K. Wojciechowski. Twierdzi mianowicie, że Wł. Rutkowski został aresztowany 9 IV 1943 r., zamordowany w Pomiechówku 4 lutego 1944 r.⁴⁰

Marcei Rzewnicki — ppor. rez., ps. „Młynarz”, „Dąb”, komendant placówki AK Zatory. Aresztowany w sierpniu 1943 r., nieludzko torturowany podczas przesłuchań. Powieszony w egzekucji 4 lutego 1944 r.⁴¹

Adam Zygmunt Żyblewski — nauczyciel Szkoły Powszechnej w Pułtusku. Żołnierz AK (placówka AK Zatory). Aresztowany razem z Rzewnickim. Bestialsko katowany, powieszony 4 lutego 1944 r.

12 kwietnia 1944 r. została aresztowana i osadzona w Forcie III, za prowadzenie tajnego nauczania, Cecylia Bernaś.⁴²

Postacią, która odegrała znaczną rolę w poznaniu historii więzienia w Pomiechówku, był dr **Józef Witwicki**. Powszechnie szanowany w Mławie za swój patriotyzm, serce i olbrzymią życzliwość dla ludzi. Aresztowano go 29 lipca 1943 r. w Ciechanowie. W jednym grypsie, jaki dotarł do rodziny, tak pisał: „Dziś otrzymałem wyrok — bezterminowy obóz karny (należy przypuszczać, że będzie to albo Oświęcim, albo Stutthoff, kiedy wyjdę, nie powiedziano mi [...]). Zarzuty miałem dwa: że zobowiązałem się jako

lekarz jedynie służyć swą pomocą w razie potrzeby członkom organizacji, drugi — chcieli ode mnie nazwiska mordercy szpitalnego, przecież tego nie mogłem stworzyć tak jak i innych nazwisk.”⁴³

Z więzienia w Ciechanowie przewieziono go do Pomiechówka, gdzie pracował jako więzieni-lekarz. Był zmuszony do uczestniczenia we wszystkich egzekucjach w Pomiechówku. O tym, że Witwicki był naocznym świadkiem egzekucji na zapleczu Fortu III wspomina więzień Bolesław Czaplicki: „[...] Witwicki mówił, że do każdej egzekucji gestapowcy zabierają go na 'górkę'.⁴⁴ On musi stwierdzić zgon powieszonych uprzednio partiami na szubienicy więźniów. Dopiero wtedy zwłoki odcinane były ze sznurów i zakopywane do ziemi, również na 'górcie' [...] przed egzekucją Niemcy przywiązywali go do jakiegoś drzewa na 'górcie' i z tego miejsca obserwował on wieszanie kolejnych grup więźniów. Po powieszeniu każdej grupy wachmani rozwiązywali Witwickiego podprowadzając go pod szubienicę i on musiał stwierdzić zgon zamordowanych. [...] oficerowie gestapo dawali mu do podpisu jakieś papiery na okoliczność stwierdzenia zgonu każdego z więźniów, dopiero po tym zwłoki były odcinane od sznura szubienicy i wrzucane do wykopanego dołu [...] mówił mi, że pod szubienicą stały stołki i sami więźniowie musieli zakładać sobie pętle na szyję. Szereg więźniów nie chciało wykonywać polecenia oficera gestapo i odmawiało założenia sobie pętli na szyję. Wówczas do tych więźniów oficerowie gestapo strzelali z pistoletów w tył głowy. Z ust Witwickiego wiem, że w tego typu pozbawianiu życia więźniów przodował gestapowiec Czesław Bross”⁴⁵.

Inny więzień **Bolesław Witaszek** tak wspomina jedną z widzianych przez siebie egzekucji: „[...] otóż widziałem, jak na placyk koło szubienicy przyszła duża grupa oficerów gestapo i komendant więzienia. Spostrzegłem również przyprowadzoną koło szubienicy grupę więźniów. Co dalej się działo, już nie widziałem, gdyż widoczność zasłonił nam wachman. Po pewnym czasie wachman wyprowadził nas z bunkra na placyk. Polecił nam, abysmy odcięli linki wiszącym ludziom. Wtedy to zobaczyłem, że na każdej szubienicy powieszonych jest po 12 więźniów. Odcięliśmy z linek tych 24 powieszonych więźniów. Następnie na polecenie wachmana musieliśmy zwłoki pomordowanych przenieść na przygotowanych już tam noszach koło wykopanego dołu. Tu otrzymaliśmy polecenie rozebrania zwłok do naga i wrzucenia [...] do dołu [...] oficer gestapo [...] obserwujący naszą pracę wydał nam polecenie, abysmy leżącym już w dole zabitym pościągali z rąk złote obrączki, kolczyki i mostki ze złota [...]. Do tej pracy dano nam obcęgi i nimi wyrwyaliśmy złoto z ust tych zabitych, którzy posiadali w uzębieniu złoto. Ściągając to złoto z trupów, rzucaliśmy je do góry do rąk stojących nad dołem wachmanów i gestapowców,

a jeden oficer gestapo składał to wszystko w białą chusteczkę, jaką trzymał w otwartej dłoni.”⁴⁶

Można sobie wyobrazić bezmiar cierpień duchowych, jakich doznawał dr Witwicki, patrząc dziesiątki razy na bezprawie, gwałt i zbrodnie. Po każdej egzekucji Witwicki przekazywał współwięźniom relacje z egzekucji, podając nazwiska i liczbę pomordowanych w egzekucjach. Dzięki jego relacjom, po wojnie wiele osób poznało tragiczny los swych najbliższych.

Wspomniany wcześniej w tekście więzień Bolesław Czaplicki tak wspomina dra Witwickiego: „[...] zgodził się zostać lekarzem więziennym, aby móc więźniom chorym udzielać w różny sposób pomocy lekarskiej, o ile w warunkach Pomiechówka o pomocy lekarskiej można było mówić. To jednak pozwoliło lekarzowi Witwickiemu mieć wstęp do różnych cel oraz utrzymywanie z więźniami jakiegoś kontaktu [...]”⁴⁷

Dr Józef Witwicki został zamordowany w egzekucji 30 lipca 1944 r.

W lutym 1943 r. aresztowany został w Nowym Dworze Mazowieckim kpt. AK **Czesław Klimkiewicz**, ps. „Jastrzębiec”, który wskutek tortur załamał się, co spowodowało serię aresztowań w szeregach AK. Między innymi 12 02 1943 r. gestapo aresztowało w Nasielsku: księdza **Bronisława Dobrowolskiego** — wikariusza tamtejszej parafii, **Józefa Załęskiego**, ps. „Wapno” — mgr farmacji, komendanta placówki i **Edwarda Królaka** — z zawodu drogomistrza. Aresztowanych przewieziono do siedziby gestapo w Nowym Dworze Mazowieckim i poddano okrutnym i wyrafinowanym torturom. Następnie przetransportowano więźniów do Fortu III w Pomiechówku. Dalsze masowe aresztowania w środowisku AK nastąpiły 8 kwietnia 1943 r., których ofiarą padło kilkunastu członków organizacji. W Pomiechówku osadzeni zostali m.in.: **Wojciech Chojnacki** — podchorąży pionierów służby czynnej WP, **Jerzy Suwiński** — student i podchorąży artylerii, **Stanisław Jędraszko** — dyrektor spółdzielni „Rolnik”, **Mieczysław Laskowski** — właściciel księgarni, **Tadeusz Kwiatkowski** i **Wacław Laskowski** — obaj urzędnicy magistratu, **Aleksander Suwiński** — absolwent szkoły handlowej. Około 12 kwietnia 1943 r. gestapo aresztowało w Pułtusk i przewiozło do Pomiechówka **Kazimierza Pianowskiego**, ps. „Dźbło”, z Nasielska, studenta farmacji. Śledztwo w sprawie aresztowanych trwało do maja 1943 r., „wyrokiem” sądu doraźnego w Pomiechówku skazano na śmierć i powieszono 49 osób pochodzących m.in. z Nowego Miasta i Płońska. Wśród powieszonych znaleźli się: **Józef Załęski**, **Mieczysław Laskowski**, **Wojciech Chojnacki**, **Jerzy Suwiński**, **Tadeusz Kwiatkowski**, **Bolesław Dobrowolski**. Pozostali członkowie AK: **Kazimierz Pianowski**, **Wacław Laskowski**, i **Aleksander Suwiński**, którzy nie przyznali się do działalności w podziemiu, zostali w listopadzie 1943 r. zesłani do obozów koncentracyjnych.⁴⁸

W maju 1943 r. zamordowany został w Forcie III lekarz **Szczuk** z Serocka. Z Zakroczymia zginął aptekarz **Kowalewski**. Dnia 25 lipca 1943 r. został uwięziony kapucyn, ojciec **Cyryl Dordziński**, którego w kilka dni później, 30 lipca rozstrzelano.⁴⁹

Podczas badania materiałów śledczych OKBZH w Warszawie natrafiono na zeznanie, które potwierdza stosowanie wobec polskich zakonników i księży szczególnie podłych metod zabijania. **Edward Woźniak** zeznał: „[...] Wiedziałem, jak do obozu przyprowadzili księży, po pół godzinie słychać było jęki, szczekanie psów. Prawdopodobnie zostali rozszarpani przez psy [...]”⁵⁰.

W Forcie III zamordowani zostali poseł **Julian Łabęda**, wiceprezydent Gdyni **Aleksander Jezierski** oraz dr **Michał Łojewski** z Mławy.⁵¹ Okoliczności śmierci dr Łojewskiego udało się ustalić. Tragedia rozegrała się podczas spożywania śniadania przez więźniów. Biegli oni z latryn do kotła z kawą. Po obu stronach drogi stali gestapowcy, którzy bili i szczerli psami biegnących więźniów. Gestapowiec Adolf Minklein uderzył dr Łojewskiego kilkakrotnie kijem. Gdy ślaniający się z głodu i wycieńczenia więzień upadł, Minklein poszczuł go psem. Po krótkiej walce, w której Łojewski nie miał żadnych szans przeżycia, na drodze pozostało pokrwawione jego ciało.⁵²

Inny więzień **Józef Strzelczak** wspominał po latach, w jaki sposób znęcano się nad inżynierem **Janem Szwejkowskim** z Mławy. Wachman Roszkowski bił mławianina kijem. W wyniku bestialskiego pobicia złamano Szwejkowskiemu rękę i nogę. Inżynier Szwejkowski zginął zamordowany w egzekucji 123 więźniów 4 lutego 1944 r.⁵³

B. Dymek i **J. Kazimierski** twierdzą, że w Pomiechówku zginęło około 360 polskich oficerów.⁵⁴ W toku wnikliwych i długotrwałych badań nie udało się potwierdzić liczby zamordowanych.

Od wiosny 1941 r. na ziemiach włączonych do Rzeszy prowadzono akcję usuwania księży i zakonników z polskich kościołów i klasztorów oraz „akcję rozwiązywania kwestii żydowskiej”. W tym systemie Fort III odegrał znaczną rolę. Był zarówno i obozem, i gettem. W kwietniu 1941 r. sprowadzono do Pomiechówka zakonników mariawickich z Felicjanowa. Mariawici, byli to członkowie wyznania wywodzącego się z katolickiego stowarzyszenia utworzonego w 1893 r. przez tercjarkę Feliksę Kozłowską. Wyznanie to powstało w wyniku buntu przeciwko absolutyzmowi papieża i materialnemu zepsuciu kleru. Zgromadzenie oparte było o regułę św. Franciszka z trzema zwykłymi ślubami, które nazwano mariawickimi. Metodami, przy pomocy których mariawici zamierzali prowadzić pracę religijną, było m.in. umartwianie osobiste i szerzenie kultu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Mariawici wpro-

wadzili do liturgii język polski oraz możliwość pełnienia przez kobiety funkcji kapłańskich, zniesli celibat księży i spowiedź.⁵⁵

W Forcie III w Pomiechówku osadzono zakonnice i zakonników oraz pensjonariuszy z zakładu dla starców i kalek z Felicjanowa — ogółem 148 osób, w tym dwanaścioro dzieci w wieku od 5 do 12 lat. Zatrzymanych umieszczono w kamatach Fortu III, skąd przeniesiono ich do budynku nieczynnej szkoły w Pomiechówku. 15 maja 1941 r. przeprowadzono selekcję wśród przetrzymywanych. Młodsze siostry zakonne skierowano do pracy w szpitalu płońskim, natomiast pozostałych zatrzymanych zwolniono z obozu bez prawa powrotu do Felicjanowa. Jak wynika z materiałów OKBZH w Warszawie, w okresie więzienia mariawitów w Forcie III zmarł z głodu jeden z pensjonariuszy domu starców w Felicjanowie, **Piotr Głósik**.⁵⁶ Więzionych mariawitów nie szykanowano w szczególny sposób. Na takie postępowanie władz obozowych miał wpływ fakt, że był to okres szczególnie nasilonych represji wobec więzionych w Forcie III obywateli polskich, żydowskiego pochodzenia.

W marcu 1941 r. zaczęto tworzyć w Forcie III getto dla Żydów z okolicznych miejscowości. Na podstawie dokumentów OKBZH w Warszawie, można z całą stanowczością stwierdzić, iż do Pomiechówka zwożono Żydów od wiosny 1941 r. do końca 1942 r. Większość więzionych Żydów pochodziła z okolic Nowego Dworu Mazowieckiego, Pułtuska, Płońska, a więc powiatów otaczających Pomiechówek. Zwożeni Żydzi reprezentowali różne grupy społeczne. Byli wśród nich również nauczyciele.

Z Nowego Dworu Mazowieckiego⁵⁷ prawdopodobnie zamordowano w Pomiechówku 7 nauczycieli. Byli to: **Ita Berman**, **Dora Braustein**, **Brajna Markusfeld**, **Felicja Maślak**, **Luba Szynderówna**, **Szlama Sznajder**, **Rachela Sznajder**.⁵⁸

Z powiatu pułtuskiego zamordowano 15 nauczycieli pochodzenia żydowskiego. Byli to m.in.: **Roza Felc**, **Piekaszowa**, **Mosze Rubinstein**, **Klara Hudesowa**, **Jan King**, **Róża Kingowa**, **Józef Engelman** — nauczyciele Szkoły Powszechnej nr 3 w Pułtusku.⁵⁹ Pozostałych 8 nazwisk nie udało się ustalić.⁶⁰

Z powiatu pńskiego spośród około 20 nauczycieli pochodzenia żydowskiego zginęło 15 osób. Byli to: **Zofia Broderowa**, **Judyta Judychtówna**, **Brona Łaska**, **Dawid Niemczenko**, **Felicja Neuman**, **Tankem Pierścień**, **Michał Poznański**, **Brona Sitko**, **Leona Farbówna**, **Tyszła Tyszman**, **Sabina Pierścień**.⁶¹ Nazwisk innych zamordowanych nie udało się ustalić.

Biorąc pod uwagę nasilenie od wiosny 1941 r. akcji eksterminacyjnej w Pomiechówku, można domniemywać, iż większość więzionych tu Żydów została zamordowana. Za hipotezę tą przemawia fakt, iż w latach 1941—1942 Fort III spełniał funkcję getta zbiorowego. Jest rzeczą charakterystyczną, że większość przywiezionych Żydów nie wysyłano do innych

miejsce zagłady, lecz eksterminowano na miejscu lub w okolicznych lasach. Potwierdzają to relacje mieszkańców Pomiechówka, którzy widzieli niejednokrotnie egzekucje Żydów w lasach otaczających Fort III.

Stefania Sobiesiak zeznała: [...] wracając kiedyś z Warszawy do Pomiechówka osobiście widziałam między Olszewnicą a Chotomowem bardzo wielu Żydów palących się oraz wielu Żydów leżących w dołach i umierających [...]. Było tam wtedy co najmniej 50 Żydów.⁶²

Jedną z większych egzekucji Żydów, więźniów Fortu III, wykonali Niemcy w okolicach Janówka nie opodal majątku Góry w końcu sierpnia 1941 r.⁶³ Naoczny świadek egzekucji **Władysław Nagiel**, woźnica jednej z furmanek wiozących skazańców stwierdził, że zamordowano wówczas ponad 1000 osób — kobiet, mężczyzn i dzieci. Jak wynika z zeznań W. Nagieła, żandarmii zepchnęli Żydów do wykopanych dołów, ostrzelali ich z broni maszynowej i obrzucili granatami.⁶⁴

Przez cały czas istnienia getta zbiorczego w Forcie III w stosunku do przebywających w nim Żydów stosowano zwyrodniałe metody eksterminacji. Działania te miały na celu szybką ich zagładę.

W pierwszym tygodniu pobytu Żydzi nie dostawali żywności i wody. Innym przykładem perfidnych metod fizycznego i psychicznego znęcania się, było podawanie Żydom do jedze-

nia po uprzednim wygłodzeniu, bardzo słonej kiełbasy, którą popijali nieprzetworzoną wodą. Powodowało to masowe zgony. O traktowaniu ludności żydowskiej w Forcie III wspomina jeden ze świadków. Widział on, jak Niemcy bili batami Żydów zaprzężonych do beczkowozów. Warunki wegetacji w getcie były nadzwyczaj ciężkie. Stosowano indywidualne i grupowe szykany polegające na biciu i szczuciu psami Żydów. Szerzyły się choroby. Epidemie tyfusu i krwawej dysenterii przybrały takie rozmiary, że dotknęły nawet niemieckich strażników.

W 1941 r. zamordowano w Pomiechówku pracownika administracji państwowej **Tadeusza Pasamenta**.⁶⁵ Dokładnej daty śmierci nie udało się jednak ustalić.

Dokładnej liczby ofiar spośród inteligencji polskiej, która została zamordowana lub przesłała przez katownię w Pomiechówku, nie da się ustalić w sposób możliwie dokładny. Złożyły się na to dwie zasadnicze przyczyny. Po pierwsze — brak dokumentacji więziennej, która została przez Niemców dokładnie zniszczona 31 lipca 1944 r. Po drugie — rozległe zaniedbania i częstokroć niedokładność badań przeprowadzonych w tym kierunku po wojnie. Faktem niezaprzeczalnym jest jednak to, że Fort III w Pomiechówku spełniał między innymi funkcję eksterminacyjną w stosunku do inteligencji polskiej i żydowskiej północnego Mazowsza.

PRZYPISY

¹ Opracowanie to stanowi pewnego rodzaju uzupełnienie publikacji M. T. Frankowskiego, *Więzienie karno-śledcze gestapo w Forcie III w Pomiechówku (w latach 1941—1945)*, [w:] «Notatki Płockie», nr 1/106, s. 20—28.

² **Daniela M. Lewandowska**, *Plany likwidacji inteligencji polskiej jako część programu polityki eksterminacyjnej*, [w:] *Straty Wojenne Polski*, Wydawnictwo Zachodnie, Poznań—Warszawa 1963, s. 69.

³ **Hermann Rauschning**, *Gespräche mit Hitler*, Wien 1940, s. 46.

⁴ Tajna Organizacja Nauczycielska (TON) utworzona została w październiku 1939 r. w Warszawie z inicjatywy działaczy Związku Nauczycielstwa Polskiego. Głównym zadaniem TON była organizacja tajnego nauczania. Prowadzono je współpracując z innymi organizacjami nauczycielskimi, a od 1941 r. z pomocą Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu RP na Kraj. W akcji tajnego nauczania wzięła udział większość polskich nauczycieli. Po wyzwoleniu organizacja opowiedziała się za programem Polski Ludowej i przyjęła dawną nazwę ZNP. (M.T.F.)

⁵ **St. Jeziorski**, *Ruch oporu i martyrologia nauczycielstwa polskiego w powiatach włączonych do Rzeszy*, s. 713—714, [w:] *Szkoła i nauczyciele na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu w latach okupacji hitlerowskiej 1939—1945*, pod redakcją Stanisława Czajkowskiego. Maszynopis w Archiwum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie, sygnatura 136/2, t. II.

⁶ *Tamże*.

⁷ **A. Sokolnicki**, *Miasto Nasielsk i jego najbliższa okolica w latach okupacji hitlerowskiej 1939—1945*,

[w:] *Szkice z Nasielska i dawnej ziemi zakroczymskiej*, pod redakcją Stanisława Pazyry, Warszawa 1970, s. 97.

⁸ **St. Jeziorski**, *op. cit.*, 733, 734, 741.

⁹ **M. Falski**, *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930—1931*, Warszawa 1932, s. 45. Szkoła Powszechna w Rogowie posiadała 5 izb lekcyjnych. Zatrudniała 4 nauczycieli, w tym 1 nieetatowo. Uczyło się w niej 187 uczniów.

¹⁰ OKBZH Warszawa, akta śledztwa KO 527/68, t. IVA, k. 102, zeznanie Ireny Falkowskiej z 15 listopada 1968 r.

¹¹ **M. Falski**, *op. cit.*, s. 205. Szkoła Powszechna w Kamionkach posiadała jedną izbę lekcyjną. Zatrudniała 1 nauczyciela. Uczyło się w niej 54 uczniów.

¹² **St. Jeziorski**, *op. cit.*, s. 733.

¹³ **M. Falski**, *op. cit.*, s. 32. Szkoła Powszechna w Podolyszach posiadała 1 izbę lekcyjną, zatrudniała 1 nauczyciela. Uczyło się w niej 53 uczniów.

¹⁴ **St. Jeziorski**, *op. cit.*, s. 733.

¹⁵ OKBZH Warszawa, Akta śledztwa Ds 104/67, t. II, k. 79.

¹⁶ **St. Jeziorski**, *op. cit.*, s. 734.

¹⁷ **M. Falski**, *op. cit.*, s. 32. Szkoła Powszechna w Rogozinie posiadała 2 izby lekcyjne. Zatrudniała 2 nauczycieli. Uczyło się w niej 70 uczniów.

¹⁸ **St. Jeziorski**, *op. cit.*, s. 734.

¹⁹ **M. T. Frankowski**, *op. cit.*, s. 20—28.

²⁰ **M. Falski**, *op. cit.*, s. 32. Szkoła Powszechna w Święcicach posiadała jedną izbę lekcyjną. Zatrudniała 1 nauczyciela. Uczyło się w niej 87 uczniów.

²¹ **St. Jeziorski**, *op. cit.*, s. 734.

²² Stronnictwo Ludowe działające pod kryptonimem „Roch”, powstało w marcu 1931 r. w wyniku połą-

- czenia PSL „Piast” i PSL „Wyzwolenie” oraz Stronnictwa Chłopskiego. Działalność konspiracyjną „Roch” rozpoczął w październiku 1939 r. W 1940 r. SL „Roch” powołało własną organizację wojskową Chłopska Straż „Chłostrą”, a od wiosny 1941 r. „Bataliony Chłopskie”. (M.T.F.)
- ²³ St. Jeziorski, *op. cit.*, s. 746, 747.
- ²⁴ Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice”, konspiracyjna organizacja polityczno-wojskowa, utworzona została na przełomie 1939/40 r. Wywodziła się z prosanacyjnego Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”. Obejmowała zasięgiem tereny tzw. Generalnej Guberni, Pomorza, póln. Mazowsza, Śląska, Białostockiego, Łódzkiego. W 1940 r. część „Raclawic” podporządkowała się Centralnemu Kierownictwu Ruchu Ludowego „Roch”. Pozostała część kontynuowała działalność konspiracyjną, nawiązując do programu ideologicznego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i Obozem Zjednoczenia Narodowego (M.T.F.).
- ²⁵ Na mocy dekretu Hitlera z 8 października 1939 r. dokonano włączenia do Rzeszy 12 powiatów póln. Mazowsza. Z ziem tych utworzono tzw. rejencję ciechanowską. W granicach rejencji znalazły się następujące powiaty: ciechanowski, makowski, mławski, sierpecki, płoński, płocki, przasnyski oraz częściowo: ostrołęcki, sochaczewski, pułtuski, działowski, warszawski (M.T.F.).
- ²⁶ T. Fijałkowski, *Pod kryptonimem „Wkra”*, Warszawa 1971, s. 332, 333. *Tenże, Jan Brodecki — działacz chłopski i nauczyciel*, «Zielony Sztandar» nr 54/1970, s. 4.
- ²⁷ OKBZH Warszawa, akta śledztwa „Pomiechówek”, zeznanie Władysława Grylaka złożone 11 lipca 1974 r.
- ²⁸ St. Jeziorski, *op. cit.*, s. 748.
- ²⁹ *Tamże*, s. 749.
- ³⁰ *Tamże*.
- ³¹ Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” (ZMW RP „Wici”), młodzieżowa organizacja o charakterze wychowawczym i kulturalno-oświatowym, założona w 1928 r. Opozycyjna wobec sanacji. Podczas wojny byli jej działacze stanowili trzon kierowniczy konspiracyjnego ruchu ludowego. W 1948 r. Związek i inne demokratyczne organizacje utworzyły Związek Młodzieży Polskiej (M.T.F.).
- ³² T. Fijałkowski, *Pod kryptonimem „Wkra”*, s. 332.
- ³³ *Tamże*, s. 352.
- ³⁴ St. Jeziorski, *op. cit.*, s. 765, 766.
- ³⁵ M. Falski, *op. cit.*, s. 32. Szkoła Powszechna w Nasielsku posiadała 9 izb lekcyjnych. Zatrudniała 15 nauczycieli. Uczyło się w niej 691 uczniów.
- ³⁶ S. Sokolnicki, *op. cit.*, s. 102.
- ³⁷ OKBZH Warszawa, akta śledztwa Ds 2/71, t. 1, k. 113, zeznanie Wacława Laskowskiego z 19 marca 1968 r.
- ³⁸ St. Jeziorski, *op. cit.*, s. 765.
- ³⁹ *Tamże*, s. 766.
- ⁴⁰ K. Wojciechowski, *Nauczyciele w walce o nową Polskę*, [w:] *Dwa fronty*, opracowanie L. Krupińskiego, MON, Warszawa 1970, s. 215.
- ⁴¹ *Tamże*, s. 214.
- ⁴² B. Dymek, J. Kazimierski, *Pomiechówek największa hitlerowska katownia póln. Mazowsza*, referat wygłoszony na sesji popularno-naukowej. Maszynopis znajduje się w Szkole Podstawowej w Pomiechówku.
- ⁴³ OKBZH Warszawa, akt śledztwa „Pomiechówek”, V, k. 114. Wyciąg z listu (grypsu) dr. Józefa Witwickiego z 31 grudnia 1943 r. pisanego do żony z więzienia śledczego w Ciechanowie. Odpis.
- ⁴⁴ W języku więziennym „górką” nazywano kilkumetrowej grubości nasyp ziemny. Środek „górkę” nad celami oczyszczono z drzew i krzewów, natomiast dolna jej część była zalesiona i zakrzewiona. Po zewnętrznej stronie nasypu rozciągał się parkan z druta kolczastego. W czerwcu 1943 r. zbudowano na „górcę” szubienicę, na której wieszano jedno-razowo około 20 więźniów. Na „górcę” obok narzędzi tortur: kozłów do bicia, maczug nabijanych gwoździami itp., zbudowany był mały bunkier, w którym więźniowie idący na śmierć musieli rozbiierać się (M.T.F.).
- ⁴⁵ OKBZH Warszawa, akta śledztwa Ds. 2/71, zeznanie Bolesława Czaplickiego złożone w lipcu 1974 r.
- ⁴⁶ *Tamże*, zeznanie Bolesława Witaszaka z 29 lipca 1974 r.
- ⁴⁷ *Tamże*, zeznanie B. Czaplickiego.
- ⁴⁸ A. Sokolnicki, *op. cit.*, s. 101, 102.
- ⁴⁹ B. Dymek, J. Kazimierski, *Hitlerowskie więzienie policyjne w Pomiechówku*, [w:] «Rocznik Mazowiecki», Nr VI, s. 111.
- ⁵⁰ OKBZH Warszawa, akta śledztwa Ds 2/71, zeznanie Edwarda Woźniaka złożone w 1971 r.
- ⁵¹ B. Dymek, J. Kazimierski, *Hitlerowskie więzienie policyjne w Pomiechówku*, s. 111.
- ⁵² OKBZH Warszawa, zeznanie Tadeusza Kruszewskiego, złożone 13 lutego 1968 r. przed Sądem Powiatowym w Gryficach. Wydział Cywilny. Sygnatura akt Cp s. 13/68.
- ⁵³ *Tamże*, akta śledztwa Ds 104/68, zeznanie Józefa Strzelczaka złożone 19 grudnia 1967 r.; zeznanie Bolesława Starzyńskiego złożone 25 czerwca 1968 r. przed Sądem Powiatowym w Działdowie.
- ⁵⁴ B. Dymek, J. Kazimierski, *Pomiechówek największa hitlerowska katownia północnego Mazowsza*. Maszynopis.
- ⁵⁵ J. Umiński, *Historia Kościoła*, t. 2, Opole 1960, s. 407. *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1966, t. VII, s. 51. K. Kuczyński, *500 zagadek religioznawczych*, Warszawa 1972 r. s. 73, 184.
- ⁵⁶ OKBZH Warszawa, akta śledztwa Ds 2/71, t. IV A, k. 19, 20, 21, pismo przełożonej klasztoru Sióstr Mariawitek w Felicjanowie Stanisławy Rasztawickiej do OKBZH, Lista uwięzionych zakonnic i zakonników znajduje się w aktach śledztwa.
- ⁵⁷ M. Falski, *op. cit.*, s. 51. Szkoła Powszechna w Nowym Dworze Mazowieckim mieściła się przy ulicy Kościuszki 4. Posiadała 10 izb lekcyjnych o łącznej powierzchni 459,3 m². Uczyło w niej 24 nauczycieli, w tym jeden nieetatowo. Liczba uczniów wynosiła w omawianym czasie 884.
- ⁵⁸ St. Jeziorski, *op. cit.*, s. 760.
- ⁵⁹ M. Falski, *op. cit.*, s. 37. Szkoła Powszechna w Pułtusku mieściła się przy ulicy Rynek 18, posiadała 5 izb lekcyjnych, zatrudniała 9 nauczycieli, uczyło się w niej 459 uczniów.
- ⁶⁰ St. Jeziorski, *op. cit.*, s. 768.
- ⁶¹ *Tamże*.
- ⁶² OKBZH Warszawa, akta śledztwa Ds 104/68 zeznanie Stefani Sobiesiak z 19 grudnia 1967 r.
- ⁶³ M. T. Frankowski, J. Frankowski, *Tajemnice fortów Pomiechówka*, «Tygodnik Ciechanowski», nr 8 (148) z 25 lutego 1983 r.
- ⁶⁴ OKBZH Warszawa, akta śledztwa Ds 2/71, zeznanie Władysława Nagiela z 14 października.
- ⁶⁵ J. H. Humięcki, *Tajne nauczanie w powiecie mławskim w okresie od 1939 r. do 1945 r.*, [w:] «Przegląd Historyczno-Oświatowy» nr 1, 1959, s. 122.